

Gliwice, (Gleitwitz), dnia 7 grudnia 1889.

„Opiekun katolicki”, (dawniej „Gazeta Górnoszląska”) wychodzi raz na tydzień co sobotę. Przedpłata kwartalna wynosi na pocztach jak i dla miejscowych 60 fenigów; w Austrii z przesyłką 50 cent.; w Ameryce 1/2 dolara. Listy nadsyłać należy franko pod adresem: Redakcyja lub Ekspedycyja „Opiekuna Katolickiego” w Gliwicach (Gleitwitz Kirchstrasse 9). Za ogłoszenia płaci się od wiersza petytowego lub zajętego miejsca 20 fen.

Ogłoszenia przyjmuje Ekspedycyja w miejscu, jako też i w Wroclawiu Rudolf Mosse oraz Haasenstein & Vogler w Berlinie i Hamburgu. — W Warszawie Rajchman i Frenkler, ulica Senatorska Nr. 18. — W Frankfurcie n. M. Daube & Co. — W Paryżu i na całą Francją A. Sławiński Paris Rue Véselý Nr. 3. Rękopisma nadesłane Redakcyi nie zwalniają się, lecz bywają niszczone.

Ze Stolicy Świętej

nadeszło wiele ważnych wiadomości. Nasamprzód donoszą, iż beatyfikacya (to jest uznanie za błogosławionego); męczennika, misyonarza francuskiego, z zakonu św. Wincentego, odbyła się w sali św. Piotra ze zwykłą uroczystością w obecności 14 kardynałów, oraz brata i siostry błogosławionego. Są to prości wieśniacy francuscy. Ojciec św. rozmawiał z nimi przez szas dłuższy i po dokonaniu świętego obrządku, udzielił im błogosławieństwa. Nazajutrz rano o godzinie 8 odprawił Ojciec św. Mszę świętą w kościele św. Piotra dla pielgrzymów francuskich, których trzeci Zastęp, w ilości 2600 głów przybył krótko przedtem do Rzymu. Po Mszy św. ustawiono pielgrzymów przy ścianach świątyni w długich rzędach, wzdłuż których Ojciec św. następnie obnoszono. Każdy z pielgrzymów dostąpił w ten sposób łaski ucałowania rąk Namiestnika Chrystusowego i każdy został Ojcu św. osobno przedstawionym. Cała uroczystość trwała do godz. 12, poczem pielgrzymi otrzymawszy błogosławieństwo wrócili zachwyceni i uradowani do swych kwaterek. Ojciec św. nie ma zwyczaju odprawiać Mszy św. w kościele św. Piotra. Wyjątek, jaki w d. 11 bm. uczynił, dowodzi, jak szczerze kochać musi robotników, boć jeno dla nich wyjątek ten uczynił. Co do stosunków pomiędzy Stolicą s., a rządem pruskim, które jakęśmy to za gazetami niemieckimi, powtórzyli, że się w ostatnim czasie znacznie oziębiły, — powodem tego mają być liczne honory, jakie rząd pruski wyświadcza ministrowi włoskiemu Crispiemu, największemu nieprzyjacielowi Stolicy św. Ile w tem prawdy powiedzieć nie możemy. — Wskutek zaboru dóbr kościelnych i innych dochodów musiał Ojciec św. w roku bieżącym ograniczyć różne wydatki dworu swego, by nie zabrakło pieniędzy na szkoły katolickie we Włoszech, które Ojciec św. własnym kosztem utrzymuje, oraz na misye i na inne cele kościelne. Dowodzi to, jak smutnem i bolesnem musi być położenie Ojca s., a mimo to — i mimo wieku swojego, widzimy, że Ojciec św. z nadzwyczajną gorliwością zajmuje się wszelkimi sprawami Kościoła s. Żadna, by najdrobniejsza sprawa, nie uchodzi bacznego oka Jego Świętobliwości Leona XIII-go, wie on o wszystkim i sam kieruje wszystkim z podziwu godną mądrością. Módlmy się przeto gorąco, by smutne te stosunki jaknajrychlej zmieniły się na lepsze.

Proces wadowicki

toczy się i wykrywa coraz nowe szczegóły, dotyczące chytrego postępowania żydowskich wyzyskiwaczy ludu. Obszerny akt oskarżenia udowodnił w zupełności winę „tych handlarzy żywym mięsem”.

Pierwszego badano przywódcę tej całej szajki, Jakóba Klausnera. Objaśniał on stosunek swój do współników swych: Hertza, Loewenberga i Landaua. Główny przedmiot zeznań Klausnera wyjaśnił oszustwo w wysokości 32.000 marek; oskarżony haniebnie wyzyskiwał wychodźców, podwyższał karty

przewozowe, oraz fałszował kurs pieniędzy austriackich. Dalsze badania Klausnera odnosiły się do zarzutów gwałtu publicznego, wymuszania; ograniczenia wolności, popierania dezercyi z wojska i przekupstwa.

Przy badaniu w sprawie przekupstw tłumaczył się, że on nie wie o niczem i wszystko zwała na Hertza. Wielkie wrażenie zrobiło zeznanie Klausnera co do stosunku ze starostą w Białej, Födrichem. Okazuje się, że to był najściślejszy i najważniejszy sojusznik agencji, najkosztowniej opłacany. Nazywali go pomiędzy sobą „cadykiem”. Za jego to pomocą bezkarnie dokonywali niecznych sprawek. Dalsze badania wykazały, iż wszyscy prawie urzędnicy kolejowi w Oświęcimiu brali od oskarżonego grube pieniądze, jako łapowe; nawet restaurator kolejowy pobierał 100 guldenów pensyi rocznej; rozmaite sumki pobierali i żandarmi, konduktorzy kolejowi itd. Na tem ukończono przesłuchanie Klausnera, a przystąpiono do badania drugiego z rzędu oskarżonych, Szymona Hertza. Hertz mężczyzna lat około 50 wchodzi na salę krokiem śmiałym ale spokojnym. Zeznanie swe poprzedza wstępem, w którym opowiada początek swojej kariery emigracyjnej. „Interesem” tym zaczął się trudnić w r. 1885. W r. 1887 zgłosił się doń Klausner i zaproponował spółkę. Tu opowiada Hertz dzieje założenia spółki. Dalsze zeznania jego są chwytliwe. A na zarzut gwałtu publicznego, że więził wychodźców po chlewach i piwnicach, odpowiada, że to fałsz.

Nadzwyczaj interesującymi były zeznania Hertza co do przekupstwa urzędników — o czem w następstwie doniesieć nie omisszamy.

Z rozpraw parlamentu.

W ostatnich dniach rozprawiano w parlamencie niemieckim o różnych sprawach. Postowie wolnomysłni skarżyli się, że urzędnicy państwowi dopuszczają się przy wyborach różnych nadużyć byle tylko przechylić wynik wyborów na stronę rządu. Na to odpowiadali posłowie rządowi, że tak źle nie jest. Dalej żądali posłowie wolnomysłni, aby rząd pomyślał wreszcie o prawie, któreby chroniło robotników od wyzyskiwania ze strony wielkich przemysłowców, a któreby nakazywało święcić niedzielę i ograniczyło czas trwania pracy. I na to się stronnictwa rządowe nie chciały zgodzić, twierdząc, że prawo takie nie da się przeprowadzić, bo by szkodziło przemysłowi niemieckiemu. Nadmienić tu jeszcze wypada, że o takie samo prawo dopominali się i dopominają się wciąż jeszcze posłowie katolicy ze stronnictwa centrum. Z wydatków przyszłych skreślono dotąd jeszcze bardzo mało. Uznano natomiast potrzebę wybudowania nowego okrętu dla cesarza, na co wyznaczono 4 i pół miliona marek. Za wydatkiem tym, który wiele posłów uważało za niekoniecznie potrzebny, głosowało też kilku posłów z centrum.

Przegląd polityczny.

Ze względu na stosunki łączące Brazylię z Portugalią, od której ostatnia do r. 1821 była jeszcze zawiąza, świeża rewolucyja w Rio de Janeiro nie mogła przejść bez głębokiego wrażenia w kołach libońskich i chociaż minister portugalski w Paryżu, p. de Valbern zapytywany jakie skutki przewrót w Brazylii może mieć dla położenia politycznego w Portugalii, wyraził się, że niepodobna, ażeby rewolucyja brazylijska mogła wypłynąć źle na Portugalię, — nam jednakże zdaje się, że przewrót ten brazylijski, nie pozostanie bez wpływu i to nie tylko na Portugalję.

Ogłoszona w Brazylii rzeczpospolita nosić będzie nazwę „Stany Zjednoczone brazylijskie”. Jenerał Fonseca prezydentem rzeczpospolitej. Mocarstwa będą zawiadomione o tem okólnikiem dyplomatycznym. Cesarz brazylijski otrzyma 2 i pół miliona dolarów odszkodowania i 450,000 rocznego dożywocia. W całym państwie panuje spokój. Prowincyja Bahia przystąpiła do nowej rzeczpospolitej. Minister skarbu oświadczył, iż rzeczpospolita przejmie wszystkie finansowe zobowiązania byłego cesarstwa. Jenerał Fonseca był jednym z głównych przeciwników zniesienia niewolnictwa. Jest to człowiek nadzwyczaj ambitny; panuje więc obawa, że zechce niezadługo pokusić się o nowy zamach stanu i zamienić godność prezydenta na cesarską koronę.

Nowy rząd zaprowadził ściśle kontrolę nad depeszami wysyłanymi z kraju; istotnie pigknęła tu „republikkańska wolność”. — Cesarz odpowiedział na zawiadomienie go o utworzeniu rzeczpospolitej jak następuje: „Skutkiem wręczenia mi d. 17 b. m. adresu ustępuję i z całą rodziną wyjeżdżam do Europy. Opuszczam ukochany mój kraj, w którym przez blisko pół wieku starałam się rządzić miłością i ofiarnością. Zachowam Brazylię na zawsze w mej pamięci!”

W Zofii obchodzono uroczyste rocznicę bitwy pod Sliwnicą, w której wojska bułgarskie pod dowództwem księcia Aleksandra Battenberga pobiły Serbów. W katedrze odprawiono nabożeństwo żałobne za poległych w tej bitwie żołnierzy, na które przybył książę bułgarski Ferdynand, oraz naczelnicy władz. W koszarach pierwszego pułku piechoty, który głównie o znaczył się w tej bitwie, po odprawionem uroczystem „Te Deum” dano śniadanie, na którem byli obecni książę Ferdynand i ministrowie.

Rząd włoski zawiadomił mocarstwa, które podpisały uchwały berlińskiego kongresu, że z dniem 5-go listopada r. b. objął protektorat nad częściami włoskiego wybrzeża Afryki, położonemi pomiędzy posiadłościami sultana Zanzibaru.

Dzienniki włoskie umieszczają nieprawdopodobnie brzmiającą pogłoskę, że Austria zamierza Włochom odstąpić Trydent, jako wynagrodzenie za rozszerzenie austriackiego wpływu na Wschodzie.

Berliński „Tageblatt” otrzymuje telegraficzne doniesienie z Białogrodu, iż szerzą się tam pogłoski, że metropolita Michał — skutkiem gwałtownych zaczepek skierowanych przeciw niemu przez radykalnych posłów w skupczynie — zamierza złożyć swą godność.

Prezes francuzkich ministrów Tirard na posiedzeniu wtorkowem Izby poselskiej oświadczył w imieniu rządu, że Francya drogą pokojową pójdzie dalej; — jestto tak życzeniem ludności jak rządu; — dalsze zbrojenia są tylko dla obrony kraju. — Komisya finansowa uchwaliła bez obrad żądany kredyt w ilości 58 milionów franków na marynarkę.

Ponieważ już dzisiaj nie ulega wątpliwości, że armia niemiecka powiększoną będzie o dwa nowe korpusy wojska, nie będzie bez interesu dla naszych czytelników, iż podamy ogólną liczbę korpusów w Europie. Rosya, licząca 104 milionów ludności, miała aż do 1-go października 1887 r. 19 korpusów; Niemcy z 47 milionami ludności 18; Francya, licząca 37 1/2 miliona ludności 19; Austria, z 40 1/2 milionami 15, a Włochy, mając 29 1/2 miliona mieszkańców, 12 korpusów.

Wojska rosyjskie ukazem carskim z dnia 13-go listopada r. 1888 powiększono znacznie; teraz liczba korpusów rosyjskich wynosi 21 i to silnie wzmocnionych. Niemcy liczyły dotychczas 18 korpusów. Skutkiem zamierzonego powiększenia armii liczyć będą 20. Francya ma 18 korpusów w Europie, a 19 w Algierze, — zamysła zaś o utworzeniu dwóch nowych — jako odpowiedź na powiększenie armii niemieckiej. Austria ma 15 korpusów, z których

utworzony. — Włochy wreszcie posiadają 12 korpusów; miałyby chętkę również powiększyć wojska chociażby o jedną dywizję, ale pusty skarb włoski na to nie zezwala.

W dniu 1-go kwietnia 1890 r. nastąpi w armii niemieckiej tak wielka zmiana garnizonów, jakiej od roku 1871 jeszcze nie było. Plan translokacyjny ułożono przez sztab jeneralny wspólnie z ministrem wojny, skutkiem czego nie odniosą petycje tych miast, które załogi swe tracą, żadnego skutku. Plan dotyczy szczególnie obsadzenia domniemanych linii operacyjnych wszystkimi trzema rodzajami broni. Następnym tego będzie osłabienie a nawet zniesienie wielu załóg w środku państwa.

Niemcy. Cesarzowa Fryderykowa wracając z Grecji przybyła do Neapolu gdzie zabawić ma dni kilka.

— Centrum w parlamencie postawiło między innymi i wniosek, ażeby służbę wojskową dla księży znieść raz na zawsze. — W Frankfurcie wybudowanym ma być nowy wspaniały pałac dla cesarza.

— Jenerał Hohebasza wyjechał już z Konstantynopola do Berlina i przywozi 6 arabskich koni — dar sułtana, dla cesarza i cesarzowej niemieckiej, księcia Henryka i hr. Herberta Bismarcka.

— Z Zanzibaru donoszą, iż Stanleja wraz z Eminem basza w tych dniach, już spodziewają się w Bogamoyo.

— W esseńskim obwodzie górniczym zdaje się, że jeszcze wielkie panuje niezadowolenie z obecnych stosunków. Panuje też obawa, iż lada chwilę wybuchną tam może bezrobocie i to na większe rozmiary niż tegoroczne. Głównym powodem niezadowolenia górników ma być to, że im nie dotrzymano przyrzeczeń danych przez właścicieli kopalni — a i to, że bardzo surowe prawo wydane zostało dla górników.

— Proces w sprawie wybuchu w fabryce naboji w Antwerpii (dnia 6-go września r. b.) ukończył się. Sąd karny skazał właściciela fabryki Corvillana na 4 i pół roku, dyrektora zaś Delaunaya na 1 i pół roku więzienia.

— W krótko po Nowym Roku odbywać się będą we wszystkich dycezyjach bawarskich, jak donoszą tamtejsze pisma, wielkie wiece katolickie, na których będzie mowa o dzisiejszem położeniu Kościoła na podstawie rozpraw, jakie się w tej mierze toczą obecnie w sejmie bawarskim.

— Skazany w Magdeburgu za obrazę ks. Bismarcka pewien redaktor, na 6 tygodni więzienia, wyjechał do Wiednia, — gdzie go jednak aresztowano i wydano władzom pruskim. Pokazuje się, że musiało nastąpić jakieś nowe porozumienie się między obu rządami, co do politycznych przestępców, — dotychczas bowiem Austria nie wydawała takich.

— Ambasador czyli poseł niemiecki przy dworze tureckim wystosował pismo do wielkiego wezyra, w którym z powodu sympatycznego zachowania się tamtejszej ludności podczas pobytu pary cesarsko-niemieckiej w Konstantynopolu, uprasza go o wyrażenie uczuć w dzieczności, jakie żywi naród niemiecki dla Turcyi. — Jak hojnym okazał się sułtan dla pary cesarskiej, dowodem tego są prezenta, jakie im ofiarował. Wynoszą one, jak piszą gazety niemieckie, ogólną wartość jednego miliona franków. Zapakowano nimi 24 wielkich skrzyń. Pominąwszy kosztowną szablę honorową i bogatą agrafę (spinkę albo sprzączkę) dla cesarzowej, składają się prezenta ze wspaniałych szali, tkanin jedwabnych i kobiercy, które umyślnie w tym celu zrobić kazano. Agrafa sama kosztowała 540.000 franków. Przeznaczoną ona jest do spinania płaszcza cesarzowej na piersiach, a do niej przyczepiony jeszcze jest dla ozdoby berlok z drogich pereł i brylantów, przedniej roboty.

Austria. Cesarz austriacki ma odwiedzić króla włoskiego w Neapolu; sprawa ta podobno omawiana była podczas zjazdu z cesarzem niemieckim w Innsbruku.

— Poseł brazylijski na dworze wiedeńskim zawiadomił ministra spraw wewnętrznych hr. Kalnokiego urzędowo o proklamacji rzeczypospolitej w Brazylii i oświadczył, że rząd dotychczasowy po wyborze prezydenta, wystąpi z odeszwą do mocarstw celem jej uznania.

— Rząd austriacki zamierza powiększyć swą armją o dwa nowe pułki kawalerji.

— Rada Państwa zwołaną została rozporządzeniem cesarskim na 3-go grudnia. — Na obradach biskupów austriackich w Wiedniu, gdzie i nasz książę biskup wrocławski się znajdował, obradowano przeważnie w sprawach religijnego wychowania młodzieży katolickiej.

Rosya. Następca tronu rosyjskiego, jak

małżeństwo to przyjdzie do skutku, natenczas jak i dwór niemiecki, będzie i dwór rosyjski z angielskim spokrewniony.

— Rosya zaprowadza w wojsku karabin repeterowy, ten sam, co mają Francuzi. Znaczyłoby to, że pokój będzie przynajmniej tak długo utrzymany, dokąd tych karabinów nie zrobią, co może trwać ze 2 lata. — Minister wojny przeznaczył znowu 2 dywizye wojska nad granicę, jest to odpowiedź na utworzenie nowego korpusu przez Prusy na granicy.

Rosya. W czasie obchodu pięćsetnej rocznicy zaprowadzenia artylerji w Rosyi, przemówił car do oficerów artylerji; dziękował im za dotychczasowe usługi oddane ojczyźnie i oświadczył, że „niech Bóg zachowa Rosyą od rychłej wojny; wrzecie jednak jej wybuchu jest przekonany, że dzielna artylerja rosyjska i w ogóle cała armia spełnią sumiennie swój obowiązek.“

— Z Rosyi donoszą do gazet kopenhagskich, że wojska chińskie rozstawione na granicy rosyjskiej, uzbrojone są niemieckimi karabinami repeterowymi a instruktorami żołnierzy chińskich są oficerowie niemieccy. — Potwierdza się też wieść, że Rosya zaciąga pożyczkę 100 milionów rubli, na budowę kolei w celach wojennych.

Serbia. Król Milan wymaga od rządu swego aby zapłacił za niego długi wszystkie, które wynoszą dwa miliony franków i żeby jemu płacono rocznie 300 tysięcy franków pensji, a królowej 120 tysięcy. — Z królową Natalją już się Milan porozumiał co do stosunków syna (króla Aleksandra). I pozwolił aby zamieszkała w królewskim pałacu, dokąd się też królowa matka, ma w tych dniach wprowadzić.

Francya. Rząd francuski wydał rozporządzenie, zakazujące wywozu bydła rogatego, owiec, kóz i świń do Francji, z Niemiec i Austrii.

— I Francya wysłała — jak donoszą dzisiejszej „Post“ z Paryża — okręt wojenny do Rio de Janeiro, dla ochrony francuzkich poddanych.

Anglia. Dzienniki paryskie piszą, że Anglia istnie przystąpiła do trójprzymierza; w razie potrzeby działać będzie jednak tylko na morzu.

Grecya. Nadchodzące wieści z Aten brzmią niepokojąco. W sferach rządowych przewidują wkrótce rozpoczęcie ruchu w całej Grecji, który niezawodnie wywoła znów na porządek dzienny sprawę kreteńską i doprowadzić może do zatargów międzynarodowych.

Turecja. Sułtan turecki na pamiątkę pobytu niemieckiej pary cesarskiej w Konstantynopolu, kazał wybić medal złoty, który po jednej stronie ma herb cesarstwa niemieckiego, po drugiej zaś herb Turcyi, z napisami w języku tureckim i niemieckim. — Chwilowo wybito trzy medale przeznaczone dla cesarza, cesarzowej i sułtana.

Ameryka. Stany Zjednoczone Ameryki północnej wysłały dwa okręty wojenne pod dowództwem admirała Gillisa do Brazylii.

Brazylia. Według wiadomości, jakie prywatnie nadchodzą z Brazylii, stan rzeczy nie przedstawia się tam w tak różowych kolorach, jak to urzędowe telegramy donoszą. Obecny rząd natrafia na silny opór prowincyi, gdzie się znajdują jeszcze liczni zwolennicy cesarstwa. Cesarz opuścił dobrowolnie tron, dla tego, że spodziewa się wkrótce wznowienia cesarstwa. Monarchiści chcą księcia Pedra, synowca księcia Ferdynanda koburskiego powołać na tron. Widoczna, że ów pokój w kraju i zadowolenia „całej ludności brazylijskiej“ ze zmiany, istnieje tylko w wyobraźni nowego rządu. — Obecny rząd brazylijski zaprowadził prawo powszechnego głosowania.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Głiwice. W niedzielę, 8 grudnia, odbędzie się wielkie nabożeństwo na intencją nowo założonego tu „stowarzyszenia robotników katolickich.“ Niech więc żadnego członka nie braknie, każdy zaś członek ozdobiony będzie maską o czem wspomnieliśmy już na tem miejscu w ostatnim numerze.

— Miłą donosimy wiadomość katolikom tutejszym i okolicznym, że w mieście naszym otworzył wielki skład, katolik p. **Albert Langer** z Świdnicy, o czem obszerniej dziś w ogłoszeniu. Każdy więc z **naszych**, może się przekonać, że tamże dostanie wszystkiego tanio a dobrze, a co najważniejsze że bez żadnego targu. Przecież to nie jest nikomu miłym, jeżeli kupiec zaczyni dajmy na to 20 marek za coś, a sprzeda za 8 marek lub jeszcze taniej, jak to się w naszych stronach dzieje! a ile się to czasu przez to zmarnuje! Temu złemu zwyczajowi zapobiegł p. Langer i od razu odznacza cenę stałą i najniższą bez targowania. O tem niech się każdy z **naszych** przekona a popiera swego.

— Również zwracamy uwagę na ogłoszenie ze-

— Rozporządzenie wydane przez księcia biskupa wrocławskiego, dotyczące nauki religii przez duchownych w dycezyi wrocławskiej, mówi, iż przepisy dotychczasowych reskryptów ministerjalnych, nie sprzeciwiają się w kierowaniu nauką religii przez duchownych. Gdyby więc którykolwiek ksiądz od od kierowania nauką religii został wykluczonym, natenczas władza świecka dozorcza, winna o tem donieść władzy kościelnej, ażeby w miejsce wykluczonego ustawić innego delegata. Duchowny, któremu by odebrano miejscową inspekcję szkolną, nie jest tem samem jeszcze wykluczony od kierowania nauką religii. Dalej w rozporządzeniu tem wyraża książę biskup życzenie, ażeby proboszczowie z przysługującego sobie prawa skorzystali i przepisane planem szkolnym lekcye nauki religii, czy to w szkołach elementarnych, czy też w szkołach prywatnych, średnich i wyższych żeńskich pilnie odwiedzali.

— Czy karczmarze obowiązani są znać pijaków którzy są za takich uznanych? To zasadniczo ważne pytanie rozstrzygnął niedawno sąd ławniczy w Gliwicach, przy następującej okoliczności: Destylator czyli szynkarz udzielił wódki pewnemu człowiekowi z Trynka, znanemu jako pijak nałogowy i za to skazano go na karę policyjną 3 mk. Przeciwno wyrokowi policyjnemu założył apelacyą i uzyskał uwolnienie od kary, dla tego, że sąd był zdania, iż destylator nie ma obowiązku znać osobiście wszystkich osób, uznanych za pijaków. Tym wyrokiem nie zadowolili się prokurator i sprawę oddano do wyższej instancyi.

— Obniżenie taryfy przewozowej na kolei Górnośląskiej i prawego brzegu Odry, mianowicie na stacye powiatow przemysłowych Górnego Śląska: jak tarnowski, gliwicki, zabrski, bytomski, katowicki i pszczyński, przedłużone zostało na rok jeden, a więc do końca 1890 roku, jeżeli do tego czasu granica zamknięta będzie. Dla owiec i kóz o 50%, dla bydła o 25 procent.

— Brak wagonów do odwożenia węgla na kolejach górnośląskich daje się mocno uczuwać wielu kopalniom, co wpływa także i na zarobek górników, boć jak wiadomo zarobek ich zależy od liczby wywiezionych wózków, których też z powodu małej odstawki węgla jest o wiele mniej.

— Przeciwno gniciu ziemniaków w sklepie, ma być z dobrem powodzeniem używane niegaszone wapno, jakie mające własność wciągania wilgoci. Wapno takie kładzie się w kupę ziemniaków w różnych miejscach, w kawałkach wielkości pięści, które się nieco owijają sianiem, słomą lub obsypują sieżką, aby się bezpośrednio nie stykały z ziemniakami. Po wybraniu ziemniaków ze sklepu, wapno to zużyć można jako nawóz, bo do celów budowlanych już jest niezdatne.

Dla listów zaadresowanych do żołnierzy, które poczta przesyła bezpłatnie, jeżeli na nich wypisano „Soldatenbrief“, urządzono teraz znaczki pocztowe, które się przyklepia na liście i nie potrzeba już owego wyrazu „Soldatenbrief“ dodawać. Znaczki te nie będą nigdy stęplowane i można je z listów jednych odlepić, a przyklepić na drugie.

— Nauczyciele szkół miejskich płacą podatki komunalne od połowy pensji.

— Jak słychać powstał pod bno projekt pobudowania nowej kolei żelaznej, z Bytomia (za kopalnią Heinitza) przez Szarlej, Niemieckie Piekary, Neudek, aż do Woźnik.

— Dnia 27-go listopada szleper Puchta, na kopalni Ferdynanda przez zawalenie się węgla został zabity.

W Zabrze chłopiec 12-toletni, niejaki Gamsa, szedł środkiem drogi, a za nim jechał wóz, którego furman, nie zauważył dość wczesnie chłopca, a gdy go spostrzegł i krzyknął nań, — chłopiec przestraszony ogląda się — a wóz już przy nim i uderzywszy go dyszlem w czoło, obalił na ziemię i przejechał, zgniótłszy obie nogi. Tak okaleczono i dniesiono do zakładu Sióstr miłosierdzia.

W Zaborzu, otwartem zostaje 1-szego grudnia, dom dla chorych, pod staraniem Sióstr Miłosierdzia. Służące będą także w nim przyjmowane w razie choroby, ale zato naprzód się wkupić winny. Składka miesięczna wynosi 50 fen.

Z Biskupic donoszą, że tam dwoje ludzi zmarło na chorobę podobną do cholery. Niedaj Boże żeby to prawdą było.

Bielszowice. Tutejszy robotnik, niejaki Dziemba, zatrudniony ładowaniem węgla, dostał się pod wóz, przyczem mu koła nogę złamały, którą mu musiano odjąć.

Ruda. Górnik Burek miał przed czterema laty nieszczęśliwy wypadek na kopalni „Minerwy“, tak, że przez całe te cztery lata nie mógł pracować, ani też pensji nie chciano mu dać. Czując się tedy Burek przeszkodowanym, udał się na drogę sądową i szczęśliwie choć po 4-ch latach wygrał proces.

Z Piąsniak donoszą, że tam na kopalni „Matyldy“, dziewczyna, niejaka Kwiaton, córka górnika, zamiatając obok maszyny, zbliżyła się zanadto do kół trybowych, tak, że te pochwyciły jej suknie, a następnie ją wzięły w środek i zgnioty zupełnie, tylko nogi całe zostały.

Z Turzo-huty dwunastoletni chłopak Czapki pono przed kilku tygodniami do cesarza prosił, żeby go raczył dać na księdza wykształcić. Lecz po zarządzonych dochodzeniach miał odebrać odpowiedź odmowną.

Bytom. W wyborach ostatnich do rady miejskiej, jakie się tu odbywały w zeszłym tygodniu wybrani zostali w kl. 3-ciej pp. W. Krahl i Friemel, obaj kupcy; oraz dr. Stephan, adwokat; dr. Heer, fizyk powiatowy; i p. Götzler, mistrz ślusarski. W klasie 2-giej; pp. Gensert, aptekarz; adwokat Schröder; inspektor budowniczy Linke; bankier Hepner i fabrykant obuwia, p. Kohlsdorfer; zaś w klasie 1-szej wybrani zostali: dr. Mannheimer; radca sprawiedliwości p. Tarlau; p. N. Jaworski, kapitalista — i fabrykant p. Rose. — Uprawnionych do głosowania wyborców stanęło: w klasie III-ciej 20 procent, w klasie II-giej 37 proc., a w klasie I-szej 50 procent. — Z wybranych 8-miu jest katolików.

— Według ostatniego obliczenia ludności, okazało się, iż Bytom posiada 29,490 mieszkańców. To znaczy że w przeciągu roku miasto to wzrosło o 1284 głów. W zeszłym roku bowiem obliczenie wykazywało tylko cyfrę 28.206.

Szarlej. We środę przed południem, został górnik Kolanek, na kopalni „Nowej Heleny“ przez spadający kamień z pięt, tak nieszczęśliwie uderzony, że na miejscu ducha wyzionął. Nieboszyk pozostawił żonę i sześcioro dzieci. Nowy to znów dowód jak życie górnika na włosku wisi. Zdrowiutętki zstępuje na dół pod ziemię, a nie wie czy jeszcze raz Boży świat i swoją rodzinę zobaczy!

Radzionków. Na wniosek rejencji odbył się w połowie b. m. w biurze rady powiatu w Tarnowskich Górach termin interesantów w szkole tutejszej, na którym uchwalono urządzić dwu-klasową szkołę w Rojcy, w domu należącym dawniej do p. Stokłosa. Uchwała ta ma jeszcze tej zimy być urzeczywistnioną.

Z Nowych Rept donoszą, że gdy pewne grono weselników jechało kilku wozami na ślub do kościoła, ze Stolarzowa, wybiegły z ciekawości dzieci na drogę — bo im kobiety z woza rzuciły kawalki kolacza — tymczasem jeden z furmanów chcąc drugiego ominąć, podciął konie i skręcił w bok, a przytem uderzył jedną 7-mioletnią dziewczynkę tak nieszczęśliwie, że ta padła i dostawszy się pod koła, na miejscu śmierć znalazła. — Ileż to razy ostrzegaliśmy i dziś ostrzegamy, aby furmani przez wieś i w ogóle drogami, wolno jeździli, a nie na wysoce. Ileż to już nieszczęść z tego powodu się stało. I chociaż sami za to skarani zostają, czy to więzieniem, lub i karą pieniężną — wszystko to nie wróci już życia tym biednym nieszczęśliwym, ani ich z kalectwa uleczy. Otóż niechaj starsi, jako rozsądniejsi, wpływają na swoich parobków, furmanów, aby byli ostrożniejszemi w jazdach — i nie popisywali się na drogach publicznych swemi sztukami, gdyż one nie są miejscem do popisów.

Wieś Dąbrówka w pow. świeckim od dawna w posiadaniu Niemców, nie raz była żadnego z nich nazwą swą staropolską — dopiero teraz kupił ją od roku niejakiś pan Parpart i ten nie mógł się pogodzić z tą starożytną nazwą, postarał się zatem, że ją przeczczono na Eichenhorst.

Królewska huta. Tutejsze towarzystwo obywatelskie wysłało petycją do urzędu książęco-biskupiego we Wrocławiu, prosząc o odłączenie kilka ulic od parafii Chorzowskiej, a przyłączenie ich do nowej parafii kościoła s. Jadwigi. Petycji tej jednak urząd książęco-biskupi nie uwzględnił.

Królewska huta miała w roku zeszłym 33.388 mieszkańców, a dziś ma 34.507, a więc i to miasto podniosło się o jeden tysiąc i 119 głów. Ma więc od Bytomia 5.017 mieszkańców więcej.

W Hajdukach ukazały się w biegu fałszywe 50-fenigówki. W piekarni knepszafkowej tamże wydał taką monetę podrobioną jakiś niezajomy człowiek.

W Klimzowcu zabił pewien rzeźnik swoją żonę. Przy aresztowaniu go, tłumaczył się, że uczynił to po pijanemu.

Szopienice. Od 1-go Kwietnia, p. r., stanie kopalnia węgla „Luisenglück“. Będzie ztąd bieda o węgle w naszej okolicy, bo właśnie ta kopalnia trudniła się sprzedażą pojedynczą. Na innych kopalniach sprzedają tylko wagonami.

Mysłowice. Przywożą na tutejszą komorę celną z Polski tyle mięsa wieprzowego, że urzędnicy nie mogą nadążyć z rewizją.

lat 90.

W Górnych Łaziskach, panuje wciąż jeszcze dyftera (choroba łatwo się drugim udzielająca) pomiędzy dziećmi.

Orzesze. W tutejszej kopalni, w której był przed pewnym czasem ogień i od tego czasu robota stanęła, poczęto znów pracować.

W Rybniku powstaje nowa rzeźnia. Dziewiątego grudnia ma ona już być wykończoną i do użytku oddaną.

W Pilchowicach skradziono 10 gęsi na plebani, a 3 indyki z klasztoru Braci Miłosiernych.

Pszczyna. W mieście naszym wielki brak mięsa wieprzowego. Krajowych świń mało co na zabicie dostać można, z Austrii nie wolno żywych świń przewozić. Przed paru dniami przywieziono tu dotąd 15 zabitych świń, które w oka mgnieniu przez rzeźników kupione zostały. Płacono po 48 fen. Aby coś zarobić nie mogą oczywiście taniej sprzedawać, jak po 55 fen. za funt. Za niektóre, tegie świnię wynosi cło na granicy aż do 17 marek.

W Pszczynie bawił w zeszłym tygodniu cesarz Wilhelm, dokąd zaproszonym był na polowanie przez księcia pszczyńskiego. Ztamąd udał się monarcha do Olawy i Wrocławia.

Koźle. Czasu swego napadło dwóch ludzi na drodze z Koźla do Kłodnicy urzędnika szosowego Bartke, jadącego na welocypedzie. Napastników wysledzono, są niemi robotnicy zatrudnieni w Pielahucie przy Rudzieńcu. Domuszek i Holewa z Niezdrowic, pow. w-strzelecki. Jako nagrodę za to otrzymał pierwszy 6, drugi 4 miesiące więzienia. Pewien doróżkarz na dworcu w Kędzierzynie zgodził się na odwiezienie pewnej osoby do Koźla, ale mu się nadarzyła sposobność lepszego zarobku, więc pojechał, zostawiając osobę tę w ambarasie. Na doniesienie o tem policyi, skazany został na zapłacenie 6 marek kary, przeciw czemu założył apelację; sąd ławniczy skazał go atoli na 15 marek.

W Strzelcu. Pewien handlarz tutejszy wyjechał swoją furmanką do Leśnicy. Z powrotem wstąpił, aby się cokolwiek pokrzepić, do karczmy w Popiczach przy Zalesiu, gdzie około pół godziny się zabawił. Tymczasem się koniowi znudziło czekać na zimnie, poszedł sobie znaną mu drogą ku Strzelcom. Właściciel furmanki wyszedłszy z karczmy, wyląkł się niemało, nie widząc ani konia, ani wozu. Dalej więc w pogód za mniemanym złodziejem, co konia i wóz skradł, idąc za śladem. Zdążywszy aż do cła w Suchołoni, z niemałą radością miał szczęście powitać się tam ze swym konikiem czekającym przy szlabanie na swego pana, który, zapłaciwszy cło, wesoło ruszył ku domowi.

Opole. Prezes rejencji opolskiej oświadczył na ostatnim posiedzeniu związku rolniczego, że zakaz dowozu nierogacizny z Królestwa nie jest tymczasowy i tak długo nie będzie zniesiony dopóki zaraźliwe choroby pomiędzy nierogacizną w Rusyi nie ustana.

W Olawie runęła wieża kościoła ewangelickiego, przyczem 6 osób gruzami zabitych zostało a czworo ciężko rannych.

Z nad granicy. Według ostatniego rozporządzenia, nie wolno robotnikom z Galicyi, zatrudnionym w Polsce, przechodzić granicy przez Modrzejów, jak dotąd, lecz tylko przez Sosnowice, lub stację Granica. W zeszłym tygodniu już musieli 150-ciu robotników, chcących z Modrzejowa przejść do Mysłowic, wrócić się i iść przez Sosnowice.

W Pelplinie, krawiec p. Szleger, obchodził bardzo rzadką uroczystość rocznicy setnych urodzin. Urodził się w Chełmnie przed 100 laty, a od czasu przeniesienia stolicy biskupiej z Chełmna do Pelplina tj. od r. 1824, zamieszkał w Pelplinie i cieszy się dobrem zdrowiem. Syn jego jest proboszczem w Grucznie.

Poznań. Ucznia dekarzkiego Karola Bindera, który dnia 19 go sierpnia r. b. zakłuł nożem urzędnika gospodarczego Filipowicza, skazał poznański sąd przysięgłych na 8 lat więzienia w domu karnym.

W Toruniu landrat zezwolił, że zabite wieprze dowiezione z zagranicy w obu połowach, mogą być przewożone bez rewizji na trichiny, na samej granicy. Rewizji tej dopiero poddać należy wieprze, gdy mają być cięte na kawalki.

Z Elbląga donosi niemiecka gazeta malborska pod napisem „Zmarłych wstały umarli“ następującą historyjkę: Do przełożonej pewnego zakładu dobroczynności w Elblągu przychodzi w tych dniach kobieta z płaczem i prosi o jaką wspomóżkę, bo mąż jej umarł, a ona znajduje się z dziećmi w największej nędzy. Przełożona pociesza jak może zrozpaczoną kobietę, daje jej pieniądze na zakupno żywności i przyobiecuje na drugi dzień przyjść w towarzystwie drugiej pani, aby się osobiście o biedzie przekonać. Prosząca wypytawszy się o czas, w

dnia przed południem poszła też rzeczywiście przełożona w towarzystwie drugiej pani do mieszkania owej kobiety. Widok, jaki się im tam przedstawił, był istotnie smutnym: w każdym kącie płaczące dziecko, wszędzie gołe ściany, słowem największa nędza. Drzwi do komory się otworzyły i niemy z znakiem wskazała kobieta na leżące na desce z trupim obliczem zwłoki żywiciela rodziny. Panie odeszły następnie, aby się postarać o pochowanie umarłego. Po drodze przypomniły sobie jednak, że zostawiły parasol u owej kobiety, wracając więc niezadługo z powrotem. Przede drzwiami już słyszą jednakże wesołe okrzyki i rozmowy, po dłuższem wahaniu otwierają drzwi — a tu pełna izba mężczyzn i kobiet zabawia się przy piwie, wódce i kucharach — a umarły pomiędzy nimi. Można sobie wystawić oburzenie owych dam. Naturalnie, że kara za to nie minie ani żywych, ani „umarłego.“

We Lwowie aresztowano żydówkę Chagę Katzową z Klanowa, za to, że utrzymywała agenturę handlu żydowskimi dziewczątkami, które zwabiła pod pozorem utrzymywania kuchni, dla służb bez obowiązku będących, i wysłała je do zamorskich domów rozpusty, za co grubo jej płacono. Przy aresztowaniu zabrano od niej 6 takich dziewcząt żydowskich, które wkrótce miały być wysłane.

Cieszyn. Czytelnia ludowa w Cieszynie urządziła wieczorek Mickiewiczowski, który się odbędzie w niedzielę d. 8 grudnia br.

Susz. W niedzielę przed południem o godz. kwadrans na 10-tą przejechany został na stacji Auerswalde strażnik kolejowy Dudek, przez pociąg kuryerski kolei malborsko i ławskiej i na miejscu zabity został.

Grudziądz. Tutejszy sąd przysięgłych skazał w sobotę chałupnika Renk z Rakowic na śmierć. Renk stał już raz przed sądem przysięgłych, oskarżony o zamierzone morderstwo swej żony, ale sędziowie nie chcieli dać wiary świadectwu żony, a innych świadków nie było. W trzy miesiące później wykonał Renk swój zamiar i zabił żonę uderzeniem młotka w głowę. Zbrodniarz przyjął wyrok śmierci z najzimniejszą krwią.

W Jutrosinie w roku 1806 zgorzały kościół katolicki, który kilka lat temu zupełnie rozebrano jako ruinę, ma znów być pobudowany. Jedna trzecia część kosztów budowli jest już zabezpieczona, a cała budowla ma kosztować 120 tysięcy mk.

W nowej wsi, we Wrzesińskim, odebrała sobie życie wystrzałem z broni służąca p. Nobla. Poprzednio zrobiła testament.

W Hamburgu, Towarzystwo polskie „Nadzieja“, obchodzi (dziś) w dniu 29 b. m. pamiątkę śmierci, wielkiego wieszczka, poety polskiego, śp. Adama Mickiewicza, w którym to celu odbywać się będą stósowne odczyty, deklamacje i śpiewy narodowe na 4-ry męskie głosy.

Bochum, 28-go listopada. W szybie Konstantego przyszło do strasznego wybuchu — 14 górników padło trupem, a czterech poniosło rany.

Rozmaitości.

*** Jak długo żyją karpie?** Na to pytanie daje odpowiedź jeden z rybaków w berlińskim „Tageblacie.“ W roku 1886, 3 lutego złapano w Szprowie karpia, który ważył 36 funtów i miał 1 metr długości. Na pysku znaleziono przymocowaną obrączkę noszącą napis, że karp ten był wrzuconym do wody w roku 1618; — a więc liczył lat 268. Rybak ów sądzi, że karpie żyć mogą do lat trzystu. Czy tak jest, sprawa ta w świecie naukowym dotychczas nie rozstrzygnięta; pytanie również, czy ów półwiekowy karpia nie jest wymysłem jednego z reporterów „pływających“ Tageblattu. — Rzecz ta przypomina nam owego łososią wrzuconego rzekomo przez cesarza Karola Wielkiego do Renu; łosoś ten pływał sobie swobodnie przez tysiąc i paręset lat w nurtach Renu, aż go przed kilku laty złowiono. Napis na blaszce srebrnej przytwierdzonej do ogona zapewniał to. Niepotrzebujemy dodawać, że to był figiel jakiegoś żartownisia, który świeżo złowionemu łososiowi przytwierdził blaszkę. Co dziwna jednak, że na wieść tę dało się złapać kilku uczonych niemieckich! — zamierzano nawet o długości życia łososi napisać rozprawę!!

(N A D E S Ł A N O.)

Uwaga dla palących!

Kto pragnie palić dobre papierosy i wyborne tureckie tytonie, niechaj kupuje wyroby z fabryki „Vulkan“ J. F. J. Komendzińskiego w Dreźnie, a zapewne się nie oszuka.

Amatorzy i znawcy papierosów.

Kurs pieniężny.

Za Rubla płacą - - - - - 3 M. 13 fen.
Za Guldena - - - - - 1 „ 71 „

ALBERT LANGER,

GLIWICE I SWIDNICA

Gliwice, Rynek Nr. 1, parter i 1-piętro

(obec apteki pod orłem „Adler-Apotheke“)

Wyprzedaż gwiazdkowa

ażeby wyprzątnąć wielką część mego wielkiego składu towarów sprzedaje

po bardzo znizonych cenach!

Jako podarki na gwiazdkę polecam bardzo stósowne **plaszczyki damskie i zakłady**, tylko z dobrych materyi i najnowszych mustrach.

Materye na suknie wełna i półwełna z najnowszymi ozdobami, od najwykleszych sukni do najdroższych.

Flanele i materye na szaty pojedyncze i w mustrach w wielkim dobrze.

Materye na meble, dywany, firanki, okrycia stołowe i na chodniki i tp. itp. od najtańszych gatunków.

Koszule, płótno na koszule, obrósy, ręczniki, deki na łózka, na wyspy i poszwy płótna i tp. w różnych szerokościach i gatunkach.

Chusty do odziewania na głowę i ramiona.

Deki do podróży i deszczochrony w wielkim dobrze.

Gotowe spodnice i zapaski, wełniane spodnice, trikotowe i barchanowe bluzy,

Zasada: ściśle rzetelnie — tanio ale

Stale ceny!

Przy nadchodzących świętach Bożego-Narodzenia

pozwalam sobie zwrócić uwagę Szonownej Publiczności na mój wielki skład różnych materyi i gotowych ubiorów dla robotników,

jak i płótna na poszwy, flanele, płótna w wszelkich gatunkach. it. d. it. d. O jak najlichniesze odwiedzenie proszę.

Gliwice. **H. Tallert.**

Ulica dworca kolei żelaznej 21 (Bahnhofstrasse 21.)



Herbatę Karawanowa

z Kjachty przez Moskwę sprow. po M. 3, 4, 4,50 za funt ros.

Herbatę Chińską

morzem sprow. od M. 2,50 za funt.

Tulskie Samowary,

Towary japońskie i chińskie poleca

B. Hozakowski, Toruń. (Thorn.)

Przy odbiorze 2 f. herbaty przesyłka franco.



Hamburgsko - Amerykańskie

Towarzystwo akcyjne żeglugi parowej

Expressowe

i pocztowe statki parowe

między

HAMBURGIEM a NOWYM YORKIEM

przytływające do Southampton.

Jazda przez Ocean trwa ca. 7 dni.

Prócz tego regularna komunikacja parowców

pocztowych **Nr. 690.**

między

Hawrem a Nowym Jorkiem, Szczecinem a Nowym Jorkiem, Hamburgiem a Hawanną, Hamburgiem a Baltimorem.

Hamburgiem a Indyami Zachodn., Hamburgiem a Hawanną, Hamburgiem a Meksykiem.

Blizszych informac i udzieli A. Piskorz w Wielkich Strzelcach (Gr. Strahlitz)

W Wessolla przy Brzezince (bei Brzezinka O/S.) znajdujaca się

Oberza

a przy niej 50 mórg gruntu, mam zamiar sprzedać, za cenę przystępną.

L. Miedzinski w Wielk. Chelmnie (Gross-Chelm).

Przy nadchodzących Świętach Bożego-Narodzenia.

poszukuje, czyli chcę kupić o ile możności **dobry flet (fleta)**

wszystko jedno jakiej instrukcji, za dobrą zapłatą.

C. Sieln, fotograf, Gliwice, ul. mikołowska 15, I piętro.

!Na gwiazdkę!

polecam po **jak najtańszych cenach** wszelkie gatunki **zegarów zegarków łań-**

czuszków do zegarków towarów złotych, jak koleczy-czyków i t. d.

Fr. Vogel

Zegarmistrz w Gliwicach Ulica Bytomska Nr. 10.

Chłopiec

porządnych rodziców chcący się wyuczyć piwowarstwa w większym browarze, otrzyma podczas nauki wolny stół (kust) i przyodziewek. Gdzie? wskaże ekspedycya „Opiekuna Katolickiego.“

w pobliżu miasta Gliwic. Wszystkie budynki gospodar-cze murowane, do którego należą 40 mórg ziemi drenowa-nej z łąką. Wpłata tylko 4,000 tal. Blizszych wiadomości udzieli p. Karol Webski w Gliwicach, ulica klasztorna.

Bardzo tanio!

Niech się każda dobra gospodyni przekona:

Cukier funt po 32 fen.

Farin, " " 30 "

Kawy w bardzo dobrych ga-

tunkach. Prawdziwe ruskie

i chińskie herbaty także i w

pudełkach od 40 fen. do 1

marki. Najlepszą czekoladę,

Cacao-masę i proszek.

Świece sterinowe, paczka 30 f.

Świece Apollo, " 55 "

Mydło suche, funt po 25 "

Skrobek, " " 28 "

Nie demiący am rykański

petroleum, funt po 14 fen.

poleca

J. Rodewald,

Gliwice, w pobliżu dworca

kolei żelaznej.

Wszystkie towary

po wzięciu 5 funtów taniej.

Chłopiec, chcący się

wyuczyć dobrze kupiectwa,

znajdzie natychmiast miejsce.

Gdzie? wskaże ekspedycya

„Opiekuna Katolickiego.“

Zakład

do wsadzania kunszt.

zębów, pląbowania jak

i czyszczenia lub rwania

tychże.

Paweł Dworatzek,

artysta zębów.

Gliwice, ulica dworca

kolei żelaznej Nr. 25.

Moja od 26 lat będąca

posiadłość

gdzie się znajduje, opłacająca się

dobrze, fabryka kielbas itp. jak i

całkowita koncesya wyszynku, jest

z własnej ręki do sprzedania wsku-

tek choroby.

Th. Marpert,

B tom. Beuthen O.-S.

Właśc oberzy i fabryka kielbas.

Rumpel,

praktyczny pomocnik lekarski

w Tworogu G.-Sz. conc. przez

królewską regencyą leczy prędko

i doskonale kremfy wrzodowe, po-

razenia zaskórne i pęcherzowe

choroby zepsucie (feneri) w naj-

gorszym sposobie kamień bez ope-

racyi tylko przez medycyny rozse-

dze, flus solny wszelakie bóle

i t. d. I takie choroby, które już

inni leczyli, ale nie pomogli po-

dejmuje się wyleczyć i już wiele

wyleczyłem, dla tego dużo podzię-

kowań i atestów posiadam; także

na zażądanie, każdemu za darmo

i franko p. się.

Na odpowiedź upraszam 10 f.

w znaczkach pocztowych dołączyć.

Cierpiącym na

choroby brzuszne,

przychodzącym do zdro-

wia, polecam jako najpewniej

zabezpieczający środek przeciw

zaziębieniu najnowszą brzuszną

bindę

„Hygiene,“

nie usuwającej się, wygodny i do-

brze leżący, dająca wielkie ciepło,

jedynie do dostania sztuka za 5

Marek za zaliczką pocztową z

fabryki

H. Ernemann's Nachf.

R. Iwan, Dresden-Altstadt.

Najskuteczniejsza przeczyszczająca woda gorzka FRANCISZKA JÓZEFA

polecona przez pierwszorzędných słynnych lekarzy z powodu swego pewnego a przytem łagodnego skutku, dosyć przyjemnego smaku, a także przy ciągłym używaniu bez przykrych następstw. — Mała dawka. — Niezrównana w zatkaniu i następnych chorobach, w nawale wątroby, niezycie żołądka i kiszek, hemoroidach i chorobach kobiecych. — **Sprzedaż wszędzie.**

Dyrekeya w Budapeszcie.

Schutzmarke

Nur recht mit

Kreuz und Anker

Schutzmarke

Profes. Dr. Liebers'a

Nerven - Elixir.

Nieprzerównany przy słabościach nerwowych jak to: w stanie słabości, boleściach głowy, biciu serca, lętkli wościach, złemu usposobieniu, braku apetytu, złemu trawieniu i innym dolegliwościom odplywom i t. p.

Obszerniej w dołączonym do każdej flaszki prospekcie.

Nerven-Elixir nie jest żadnym środkiem tajemnym, gdyż do każdej flaszki dołączony opis części składowych.

Do dostania prawie we wszystkich aptekach fl. 3 Mk., 5 Mk. i 9 Mk. Na próbę flaszka po 1 1/2 Mk.

Książkę „Krankentrost“ prześlę każdemu darmo i opłacną. Zamówić ją sobie przez kartę pocztową wprost albo w składach.

Główny skład M. Schulz, Emmerich.

Do dostania także: w Bytomiu: Stara apteka; w Tarnowskich Górach: w aptece Eskulapa; w Katowicach: w aptekach, jak i we wszystkich aptekach Ślązkich.

Uczmy dzieci czytać po polsku!